

Borowicz, Ryszard

Obciążenie pracą dziecka wiejskiego : wybór bibliograficzny

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania 1 (73), 155-167

1976

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Stacja Badawcza IRWiR PAN

Ryszard Borowicz

OBCIĄŻENIE PRACĄ DZIECKA WIEJSKIEGO
(WYBÓR BIBLIOGRAFICZNY)

Niniejsza bibliografia, oparta na opracowaniach samoistnych (książkach) i na artykułach z czasopism polskich (w większości), które ukazały się w minionym 30-leciu, dotyczy obciążenia pracą i budżetu (na tym tle) czasu dziecka wiejskiego. Przez pracę rozumiemy wszelkie formy wymagające fizycznej aktywności dziecka, a więc zarówno pracę produkcyjną, czy pomocniczą w domu, jak również „samoobsługową”. Bibliografia ogranicza się głównie do uczniów szkół podstawowych (7—15 lat).

1. Tadeusz Aleksander, *Awans oświatowy młodzieży wiejskiej 1945—1970 na przykładzie Sądecczyzny*, Warszawa 1972.

W większych gospodarstwach (liczących powyżej 8 ha) rodzice nie mogą podobać wszystkim obowiązkom z konieczności absorbują dzieci pracą na roli, co wpływa na poziom ich rozwoju umysłowego oraz nie sprzyja kształceniu w szkołach średnich (s. 86).

2. Jadwiga Bińczyccka, *Dziecko wsi i dziecko miasta (sprawozdanie z badań ankietowych)*, *Wiś Współczesna*, 9/1960, s. 91—102.

Dzieci wiejskie i miejskie w równym stopniu uczestniczą w robieniu zakupów i pomagają w mieszkaniu (sprzątanie, zmywanie naczyń, przynoszenie opału, woda, udział w gotowaniu potraw, opieka nad młodszym rodzeństwem). Natomiast różnice w ich budżecie czasu wolnego powoduje pomoc dzięci wiejskich w gospodarstwie (praca w polu, w ogródku, przy inwentarzu), co sprawia, że dzieci wiejskie w znacznie większym odsetku pracują aż od 4 do 6 godzin dziennie.

3. Julian Bogacz, *Wykorzystanie siły roboczej w indywidualnych gospodarstwach chłopskich*, *Roczniki Nauk Rolniczych*, t. 117-D, Warszawa 1965.

Dziecko w wieku 7—14 lat pracuje rocznie 730 godzin, głównie przy pasieniu bydła — 513 godzin. Jest to 22,4% nakładu czasu na pracę w stosunku do grupy w wieku 26—60 lat (s. 44—45).

4. Barbara Bolesławska, *Obciążenie pracą chłopskich rodzin gospodarujących indywidualnie i spółdzielczo*, *Wiś Współczesna*, 11/1967, s. 104—110.

W rodzinach spółdzielczych chłopcy pracują rocznie 670, a dziewczęta 627 godzin, głównie w gospodarstwie przyzagrodowym, gdzie zastępują ojca. W gospodarstwach indywidualnych chłopcy pracują 402, natomiast dziewczęta 279 godzin, głównie w produkcji rolniczej i gospodarstwie domowym, jednak wykonują prace cięższe.

5. Stanisław Broszczak i Hanna Swida, *Plany życiowe młodzieży wiejskiej klas ósmych*, Z badań nad młodzieżą wiejską, III/1966, s. 35—76.

Tylko 18% badanych (z 1950) nie bierze udziału w pracach gospodarskich. Najbardziej obciążone pracą są dzieci gospodarzy posiadających od 3 do 10 ha.

6. Lech Borowski, *PGR jako środowisko wychowawcze*, *Wiś Współczesna*, 1/1972, s. 120—125.

Na 66 badanych rodzin w 6 dzieci pracują trochę przed wyjściem do szkoły, w 9 pracują zarobkowo, w 27 wykonują prace „samoobsługowe” (pranie i prasowanie własnych rzeczy), a w 25 rodzinach wykonują pomocnicze prace w gospodarstwie domowym.

7. Danuta Czaunderna, *Wpływ zajęć pozarolniczych na przemiany organizacji pracy w gospodarstwie chłopskim*, *Wiś Współczesna*, 4/1964, s. 41—53.

Udział dziecka w pracach związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa zmniejsza się w sposób systematyczny, rzadko dzieci pomagają w gospodarstwie, gdzie wykonują prace dorywczo.

8. Zygmunt Dąbrowski, *Na wsi*, [w]: *Czas wolny dzieci i młodzieży*, Warszawa 1966, s. 144—158.

Dzieci wiejskie od najmłodszych lat pracują fizycznie, na skutek czego zdarzają się dzieci wyraźnie skarłałe, ociążałe w ruchach, mniej zgrabne. Mają one mało czasu wolnego, więcej jest go wtedy, gdy pogoda nie sprzyja zajęciom na dworze. Udział w pracy wytwórczej, w zdobywaniu środków do życia rodziny ma dodatnie strony. Dzieci te doceniają wartość pracy.

9. Danuta Dobrowolska, *Przeobrażenia społeczne wsi podmiejskiej. Podkrakowska osada Chełm w latach 1900—1967*, Prace Komisji Socjologicznej, nr 12, PAN — Oddział w Krakowie, Kraków 1968.

Autorka mówiąc o funkcjach wychowawczych rodziny stwierdza, że szczególnie po ostatniej wojnie rodzice dbając o ukończenie przez dzieci szkoły podstawowej, zwalniają je z prawie wszystkich obowiązków domowych (s. 128).

10. Stanisław Dyksiński, *Praca dzieci w gospodarstwie rodziców*, *Wiś Współczesna*, 2/1962, s. 65—75.

Nauczyciele zgodnie oceniają, iż praca dzieci w gospodarstwie rodziców jest jednym z podstawowych czynników obniżenia poziomu umysłowego uczniów i głównym źródłem drugoroczności. W okresie prac sezonowych (od maja do listopada) dziecko zatrudnione jest przeciętnie 4—5 godzin przy pasionce, 2 godziny pracuje na roli i tyleż samo w gospodarstwie domowym i w domu.

11. Dyzma Gałaj, *Problemy przeobrażeń współczesnej rodziny*, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 4/1971, s. 49—55.

Dzieci chłopów-rolników są „w sposób naturalny od najmłodszych lat wmonto-

wywane niejako w rytm rolniczej pracy produkcyjnej na coraz trudniejszych i coraz bardziej odpowiedzialnych stanowiskach pracy". Aktualne wzory życia i pracy innych rodzin powodują szereg korzystnych dla dziecka zmian, lecz niekorzystne jest to dla gospodarstwa, wymagającego maksymalnej pracy ludzkiej.

12. Dyzma Gałaj, *Zmiany w społecznościach lokalnych, w rodzinie i w gospodarstwie chłopskim*, Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych, 46/1971, s. 105—137.

W rodzinie chłopskiej wszystko podporządkowane jest gospodarstwu. Pod wpływem industrializacji zmniejsza się udział dzieci w pracach rolniczych, co jednak musi być i jest rekompensowane przez wydajniejszą pracę dorosłych, a także ludzi starych.

13. Bogusław Gałęski, *Socjologiczna problematyka rodziny chłopskiej*, Roczniki Socjologii Wsi, 2/1964, s. 7—29.

Dziecko w rodzinie chłopskiej wychowuje się w procesie pracy. W miarę dorastania pełni ono kolejno funkcje coraz trudniejsze i pomimo intensywnych przemian środowiska zadania produkcyjne ciąży na nim nadal. Są to prace, których jego wiejski rówieśnik od dawna już nie zna.

14. Bronisław Gołębiowski, *Szkoła i wychowanie w środowisku wiejskim (W świetle pamiętników nauczycieli i uczniów)*, Kultura i Społeczeństwo, 2/1969, s. 141—166.

Nauczyciele piszą o swojej młodości, która przypadła na pierwsze lata niepodległości, jako okresie ciężkiej pracy produkcyjnej, którą narzucało gospodarstwo.

15. Irena Jundziłł, *Potrzeby opiekuńczo-wychowawcze w środowisku wiejskim*, Wieś Współczesna, 7/1972, s. 105—115.

Uczniowie klas V—VIII najczęściej spędzają czas wolny — wolny od obowiązków szkolnych i domowych — pomagając rodzicom w gospodarstwie (69% dzieci z gospodarstw indywidualnych i 35% dzieci pracowników rolnych).

16. Stanisław Kaula, *Funkcje wychowawcze rodziny wiejskiej*, Wieś Współczesna, 11/1967, s. 73—82.

Dzieci ze wsi zachowawczej są uwikłane w proces pracy, który „można uznać za dominujący czynnik rozwoju ich osobowości” (s. 78). Niektóre dzieci pracowały już przed wyjściem do szkoły, nawet do 2 godz. Prace przez nie wykonywane świadczą o spełnianiu w dużej mierze „zawodu rolnika”. W miarę dorastania rośnie również czas pracy dziecka, kosztem czasu wolnego i nauki własnej. Skutkiem nadmiernego zaabsorbowania pracą jest: „skokowość” frekwencji w szkole, zły rozwój fizyczny (skolioza piersiowa), starania rodziców o zwalnianie dzieci z obowiązku szkolnego.

17. Stanisław Kaula, *Rodzina wiejska a wychowanie. Szczegółowe studium porównawcze*, Toruń 1973.

We wsi zachowawczej praca wykonywana przez dzieci podyktowana jest wyłącznie celem ekonomicznym. W miesiącu wrześniu uczniowie klas IV—V pracowali dziennie 5,5 godzin, a klas VI—VIII po 6,5. Natomiast w marcu pierwsi 2,5, drudzy 3,5 godziny. Miesiące wakacyjne są tu okresem intensywniejszych prac polowych (sianokosy, żniwa) i dzieci pracują bardzo dużo.

Z kolei we wsi podmiejskiej okazało się, że związek między ilością czasu poświęconego przez dzieci pracy a porą roku występuje jedynie w rodzinach chłopskich i chłopsko-robotniczych. Uczniowie z klas V—VI pracowali w maju 2, zaś starsi

3 godziny dziennie, przy czym znacznie więcej pracowali uczniowie pochodzący z rodzin związanych z pracą w gospodarstwie rolnym. Odciążanie dzieci od pracy produkcyjnej wzrasta wraz z akceptacją przez rodziców nauki szkolnej dzieci i dalszego ich kształcenia po ukończeniu szkoły podstawowej. Zwiększa się ono również dzięki wprowadzaniu innowacji technicznych w rolnictwie (s. 46—48, 78—80 i 118—119).

18. Stanisław Kawula, *Wiedza pedagogiczna rodziców wiejskich* (1), *Wiś Współczesna*, 4/1972, s. 34—42.

Rodzice ze wsi w rejonie uprzemysłowionym są za tym, aby dzieciom w wieku szkolnym powierzać tylko prace lżejsze, pomocnicze, usługowe, które są dostosowane do ich wieku. Tylko 8,3% badanych sądzi, że dzieci powinny brać udział we wszystkich pracach domowych i gospodarskich.

19. Stefan Kobylński, *Obciążenie pracą członków rodzin w gospodarstwach indywidualnych*, *Wiś Współczesna*, 9/1965, s. 20—28.

Udział dzieci w produkcji wynosi 25% czasu dorosłego mężczyzny, a w okresie zniw wzrasta do 40% — jest to dużo, pomimo różnic jakościowych.

20. Franciszek Kolbusz, Stanisław Moskał, *Młodzież wiejska o swej sytuacji i dążeniach*, Warszawa 1972.

Najwięcej pracuje młodzież z gospodarstw o powierzchni 5—7 ha; dziewczęta poświęcają pracom w gospodarstwie mniej czasu, co jest rekompensowane pomocą w domu. Młodzież ucząca się pracuje głównie w wakacje: chłopcy 8—13 godzin, dziewczęta 4,5—14. W zimie: chłopcy 1,4—3, dziewczęta 0,7—2,7 godziny dziennie (s. 134—136).

21. Mikołaj Kozakiewicz, *Kariery płockie. Oświata a uprzemysłowienie*, Warszawa 1971.

W rodzinach wiejskich dochodzić może do konfliktu między rzeczywistym dobrem dziecka, które by wymagało jak najwyższego poziomu wykształcenia, a interesem gospodarstwa. W wykształceniu rodzina chłopska upatruje czynnik zachęcający do ucieczki ze wsi (s. 282—283).

22. Mikołaj Kozakiewicz, *Wpływ uprzemysłowienia na środowisko wychowawcze rodziny chłopskiej*, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 4/1971, s. 64—67.

Znacznie zmniejsza się obciążenie dziecka pracą w gospodarstwie rolnym — w rejonie Płocka pracowało około 8% uczniów klasy VIII, dalszych 44,3% pomagało rodzicom w pracach domowych uważając to za normalne i nieuciążliwe.

23. *Kultura fizyczna i turystyka na wsi. Materiały I Krajowego Sympozjum*, Warszawa 1967.

H. Milicer, *Właściwości rozwoju i sprawność fizyczna młodzieży wiejskiej*, s. 33—45.

Praca fizyczna od najmłodszych lat i ubogi system żywienia wywierają piętno na budowie ciała dzieci wiejskich.

N. Wolański, *Biologia rozwoju dziecka wiejskiego jako przykład zmian adaptacyjnych*, s. 66—75.

Można łatwo zauważyć różnice rozwojowe dziecka wiejskiego i miejskiego. To pierwsze jest przeciążone ruchem lokomocyjnym (pokonuje dziennie 5—7 km) oraz pracą fizyczną w polu i obejściu domowym.

Z. Żukowska, *Rozwój fizyczny, sprawność fizyczna a sprawność umysłowa wiejskiej młodzieży szkolnej*, s. 109—112.

Dzieci aktywnie uczestniczą w pracach gospodarskich, w ilości od 2 do 6 godzin dziennie. Są to głównie prace polowe i żywienie inwentarza.

24. Anna Kutrzeba-Pojnarowa, *Rola społeczna dziecka w rodzinie wiejskiej*, *Roczniki Socjologii Wsi*, II/1964, s. 136—144.

Tylko w szczególnych okresach (zbiory, młocka) dzieci pomagają dorosłym i to na łatwiejszych odcinkach tej pracy.

25. Zbigniew Kwieciński, *Funkcjonowanie szkoły wiejskiej w rejonie uprzemysławianym. Studium badawcze w aspekcie zasady jednolitości szkolnictwa*, Warszawa 1972.

Prace sezonowe w polu są przyczyną niskiej frekwencji (wrzesień) — 75—80%. Utrudnia ona normalny proces kształcenia i powoduje powstawanie dysproporcji w opanowaniu materiału programowego, szczególnie u uczniów z rodzin chłopskich i chłopów-robotników. Muszą oni godzić bowiem dwie pełne, normalne w wymiarze czasu i wysiłku role społeczne: robotnika czy współgospodarza i ucznia, co prowadzi do konfliktu pracy w domu i nauki szkolnej (s. 97—105).

26. Zbigniew Kwieciński, *Funkcjonowanie szkoły w środowisku wiejskim. Studium wsi peryferyjnej*. Warszawa 1972.

We wsi zachowawczej dziecko traktowane jest jako niezbędny uczestnik pracy produkcyjnej w gospodarstwie. Uczniowie starsi traktują swoje obowiązki w gospodarstwie domowym i rolnym jako pierwszoplanowe (zabierają one co najmniej równorzędną ilość czasu co nauka w szkole, s. 198—199).

27. Zbigniew Kwieciński, *Niektóre wychowawcze skutki pracy produkcyjnej dzieci chłopskich*, *Problemy Rodziny*, 1/1971, s. 27—34.

Skutkiem wychowawczym pracy dzieci w gospodarstwie jest z jednej strony nabywanie umiejętności związanych z prowadzeniem gospodarstwa, a z drugiej strony konflikt przygotowania do wyboru zawodu zgodnego z zainteresowaniami dziecka i potrzebami społecznymi, z aktualnym uczestnictwem w produkcji.

28. Zbigniew Kwieciński, *Odpad szkolny na wsi. Studium socjopedagogiczne*, *Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysłowionych*, 53/1972, Warszawa.

Przyczyną odpadu szkolnego na wsi w rejonie uprzemysławianym jest: — zatrudnienie ojca lub starszego brata poza rolnictwem i przyjęcie przez ucznia funkcji gospodarza lub współgospodarza, — ojciec nie ma wpływu wychowawczego na syna, którego rola i pozycja jest wielka z racji prowadzenia gospodarstwa.

Więcej niż co trzeci uczeń przerwał naukę z powodu przeciążenia pracą w gospodarstwie domowym, przydomowym i rolnym (s. 93—94 i 160—162).

29. Zbigniew Kwieciński, *Problematyka odpadu szkolnego we wsi peryferyjnej (I)*, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 3/1970, s. 213—227.

Odpada znacznie więcej chłopców niż dziewcząt, co świadczy o tym, że na męską siłę roboczą jest w gospodarstwie rolnym większe zapotrzebowanie. U nich częściej występuje kolizja obowiązków gospodarskich i szkolnych.

30. Krystyna Łapińska, *Wieś uprzemysłowiona a problem czasu wolnego*, Wrocław 1972.

W rodzinach chłopsko-robotniczych ciężar gospodarstwa w większym stopniu spoczywa na kobiecie i dziecku (s. 89—92).

31. Anna Ł u k a w s k a, *Dydaktyczne przyczyny trudności w nauce domowej*, Warszawa 1973.

Bardziej obciążeni pracą są uczniowie z małych miejscowości, w szczególności z rodzin posiadających własne gospodarstwo i inwentarz żywy (s. 84).

32. Danuta M a r k o w s k a, *Rodzina w środowisku wiejskim*, Wrocław 1964.

Rolnicy korzystają z pracy dzieci w małych rozmiarach (1,5—2 godziny dziennie) (s. 173).

33. Danuta M a r k o w s k a, *Wychowawcze funkcje współczesnej rodziny wiejskiej*, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 4/1971, s. 67—69.

W tradycyjnej rodzinie wychowywano młodych do roli przyszłych członków zespołów rodzinno-produkcyjnych, natomiast obecnie rodzice zwalniają od zajęć produkcyjnych, stwarzając im warunki do nauki szkolnej.

34. Tadeusz M a r z e c, *Budżet czasu uczniów starszych klas szkoły podstawowej*, *Ruch Pedagogiczny*, 1/1970, s. 100—112.

Dzieci wiejskie w porównaniu z miejskimi prawie trzy razy tyle czasu przeznaczają na pomoc rodzicom, kosztem czasu wolnego i nauki własnej.

35. Stanisława M a t c z a k o w a, *Dziecko w rodzinie wiejskiej (materiały z powiatu radomszczańskiego)*, *Łódzkie Studia Etnograficzne*, 5/1963, s. 131—178.

Udział dziecka w działalności gospodarczej, podczas której rodzice przekazują mu swoją wiedzę o świecie, umiejętności techniczne i doświadczenia, spełnia ważną rolę wychowawczą. Już od trzech lat dzieci wiejskie uczestniczą w życiu produkcyjnym rodziny, zaczynając od czynności prostych. 11—12 letnia dziewczynka zastępuje, albo potrafi zastąpić, matkę w domu, natomiast 12—14 letni chłopiec ojca w polu. W okresie najpilniejszych prac polowych dzieci po kilka dni nie chodziły do szkoły.

36. Romana M i l l e r, *Wiejskie czternastolatki u progu młodości*, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 3/1963, s. 29—60.

Koncepcja dnia powszedniego: „dzień jak w kieracie” dominuje wśród dzieci rolników indywidualnych.

37. Alfred M o s k w a, *Spędzanie czasu wolnego przez uczniów wiejskich a wyniki nauczania*, *Klasy Łączone*, 5/1962, s. 246—249.

Uczniowie z rodzin chłopskich pomagają w pracach w ogrodzie lub polu, poświęcając na te zajęcia 4 godziny dziennie, a nawet i więcej.

38. *Nad pamiętnikami młodzieży wiejskiej*, Wyb. i oprac. B. W e b e r, Warszawa 1965.

D. G a ł a j, *Młódzież a gospodarstwo chłopskie*, s. 56—67.

W gospodarstwie chłopskim członkowie rodziny od najwcześniejszych lat włączeni są do procesów produkcyjnych każdego dnia, o każdej porze roku, aż do śmierci.

M. T r a w i Ń s k a - K w a ś n i e w s k a, *Zmiany społecznej funkcji szkoły w środowisku wiejskim*, s. 104—127.

Jest grupa dzieci, dla których szkoła jest tylko jednym z wielu obowiązków

w łańcuchu ich zajęć. Wynika to stąd, że wiek szkolny jest uważany za wiek, w którym dziecko podoła już cięższym obowiązkom w gospodarstwie.

39. Michał N i e w i a d o m s k i, *Badania nad rozkładem dnia ucznia*, Roczniki Naukowe AWF, III/1964, s. 119—152.

Młodzież szkół licealnych oraz zawodowych w 49,6—86% pomaga w domu. Bardziej obciążeni są uczniowie ze wsi, szczególnie jesienią przy wykopkach.

40. Andrzej O l u b i ń s k i, *Rozkład zajęć dziennych dzieci wiejskich*, *Wiś Współczesna*, 3/1974, s. 121—128.

Praca fizyczna zajmuje uczniom ok. 10 min. dziennie, natomiast czynności osobiste ok. 80 min. Obciążeni pracą są zwłaszcza uczniowie klasy VII, którzy nie kończą jeszcze szkoły, a są już na tyle silni i dojrzały, iż rodzice wykorzystują ich do różnego rodzaju prac gospodarskich. Więcej pracują oni w czerwcu niż w lutym. W dużo korzystniejszej sytuacji są pod tym względem dzieci z rodzin inteligenckich, pracowników umysłowych i rzemiosła, w dużo gorszej pracowników PGR, spółdzielców i chłopów.

41. Mieczysław O r y l, *Efektywność pracy domowej ucznia*, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 2/1971, s. 133—144.

Starsi uczniowie ze wsi na pracę w gospodarstwach domowych rodziców przeznaczają najwięcej czasu latem i jesienią. Praca zabiera im tyle czasu, że 80% uczniów w ogóle nie wspomina o odrabianiu zadań domowych.

42. Tadeusz O s i a k, *Problemy zdrowotne i wychowawcze rodzin chłopów-robotników*, *Wiś Współczesna*, 8/1972, s. 141—147.

W rodzinach rolniczych posiadających jedno dziecko wyniki w nauce są gorsze, aniżeli w rodzinach wielodzietnych. Odwrotnie jest w rodzinach chłopów-robotników.

43. Wojciech P o l a k, *Organizacja pracy domowej ucznia*, Warszawa 1965.

Uczniowie wiejscy z klas I—IV są znacznie obciążeni obowiązkami — zajęciami gospodarsko-domowymi, takimi jak: zakupy, opieka nad młodszym rodzeństwem, pomoc w gospodarstwie domowym.

44. Juliusz P o n i a t o w s k i, *Szkoła a jej społeczny koszt*, *Wiś Współczesna*, 8/1967, s. 29—40.

Autor wskazuje na rolnictwo i chłopską gospodarkę jako typowy przykład gałęzi, w której niepodobna obyć się dziś bez pracy młodocianych.

45. Tadeusz D o w j a t, *Zróźnicowanie procesu dydaktyczno-wychowawczego w szkole podstawowej na wsi*, [w:] *Problemy pedagogiczne i społeczne pracy w środowisku wiejskim*, *Studia Pedagogiczne*, t. 8 red. B. S u c h o d o l s k i, Wrocław 1960, s. 33—68.

Uczniowie szkół podstawowych na wsi spełniają różne czynności pomocnicze w gospodarstwie, często o ważnym charakterze produkcyjnym, co nie sprzyja ani ich rozwojowi, ani też nie pomaga w wypełnianiu obowiązków szkolnych.

46. Antoni S t o j a k, *Przeobrażenia polskiej wsi pod wpływem industrializacji*, *Nauka dla wszystkich*, 137/1971.

Tradycyjny system gospodarowania narzuca swoistą dyscyplinę oraz określony podział pracy w gospodarstwie. Dzieci od najmłodszych lat wdrażano do pracy przez

naśladowanie prac starszego rodzeństwa i prac dorosłych. W miarę dorastania obejmowały one coraz trudniejsze i coraz bardziej odpowiedzialne funkcje (s. 16—17).

47. Wiktor S z c z e r b a, *Szkoła socjalistyczna na wsi*, Warszawa 1965.

Prace produkcyjne pochłaniają dzieciom wiejskim w okresach nasilonych prac polowych 2—4 godziny dziennie — 60%, od 4—6 godzin — 20% i ponad 6 godzin — 20%. Dziecko traktowane jest jako poważna rezerwa siły roboczej. Nie odbija się to jednak na frekwencji szkolnej, która wynosi 90—98% i nie ulega większym wahaniom w okresie nasilenia prac rolnych, jak siewy i wykopki ziemniaków (s. 73—74).

48. Piotr S z e w c z y k, *Zasoby i wykorzystanie pracy w gospodarstwach chłopskich*, Roczniki Nauk Rolniczych, t. 124-D, Warszawa 1966.

Dzieci do lat 14 w gospodarstwach indywidualnych pracują głównie w miesiącach letnich (lipiec, sierpień) — 32,8% wszystkich dni pracy, w spółdzielniach dni pracy są bardziej równomiernie rozłożone, na każdy miesiąc przypada 8—9% (s. 88).

49. Zygmunt S z k u r ł a t o w s k i, *Siła robocza na wsi lubińskiej i jej produkcyjne wykorzystanie w okresie silnego uprzemysłowienia*, Prace Naukowe Instytutu Nauk Społecznych Polityki Wrocławskiej, nr 5, monografie 2, Wrocław 1972.

W gospodarstwach chłopskich młodzież do lat 16 stanowiła tylko ułamek procenta wszystkich osób stale pracujących w gospodarstwie, natomiast w gospodarstwach chłopów-robotników stwierdzono wcześniejsze rozpoczynanie pracy stałej w gospodarstwie. Wśród pracujących dorywczo młodzież w wieku 10—16 lat stanowiła 65,4% ogółu badanych. Obok tradycyjnej pasionki pomagała ona w pracach polowych i w obejściu (s. 33—48).

50. Maria T r a w i ń s k a - K w a ń n i e w s k a, *Z badań nad rodziną wiejską*, *Więś Współczesna*, 6/1961, s. 81—96.

Dzieci pracują intensywniej tylko sezonowo: pasienie w okresie wakacyjnym, pomoc przy żniwach i drobne prace codzienne.

51. Barbara T r y f a n, *Dziecko w rodzinie chłopskiej*, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 4/1971, s. 110—111.

W tradycyjnych rodzinach chłopskich dziecko było elementem produkcji i najważniejszą siłą roboczą, natomiast we wsiach poddanych wpływowi uprzemysławiania powstaje nowy stosunek do nauki kwalifikacji zawodowych.

52. Barbara T r y f a n, *Niektóre elementy sytuacji społecznej dzieci wiejskich*, *Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysłowionych*, 55/1972, s. 186—216.

W opinii matek dzieci pracują najczęściej w polu i w domu, rzadziej w zagrodzie. Nauczyciele podają natomiast, że uczniowie pracują w miesiącu styczniu 4 godziny tygodniowo a w lipcu 20 godzin. Z tego też powodu, obok braku tych placówek, korzystają w mniejszym stopniu ze żłobków, przedszkoli, kolonii, obozów i dziecińców letnich.

53. Barbara T r y f a n, *Praca dzieci w gospodarstwie rolnym*, *Więś Współczesna*, 7/1971, s. 108—118.

W miarę dorastania dziecka rośnie jego obciążenie pracą (do 10 lat — 11,5 godziny tygodniowo, 11—14 — 14 godzin i 15—16 — 21). Dziewczęta pracują najwięcej w do-

mu i zagrodzie, chłopcy w zagrodzie i polu. Z pracą produkcyjną wiąże się opuszczanie szkoły (maj i październik, częściej dzieci starsze).

54. Barbara Tryfan, *Problemy macierzyństwa na wsi*, Kultura i Społeczeństwo, 2/1967, s. 115—124.

Pod wpływem industrializacji pojawia się nowy stosunek do dziecka — zwalnianie od nadmiaru obowiązków produkcyjnych, dawanie czasu na naukę i wypoczynek. Odbywa się to głównie kosztem czasu matki.

55. Barbara Tryfan, *Sytuacja dziecka w gospodarstwie indywidualnym*, Wiś Współczesna, 9/1966, s. 54—62.

W rejonie rolniczym dzieci są nadmiernie obciążone pracą fizyczną, co ma konsekwencje w opóźnionym rozwoju umysłowym i fizycznym, niskiej frekwencji w szkole. W rejonie uprzemysłowionym dzieci mniej pracują, więcej bawią się i więcej mają wolnego czasu.

56. Jan Turowski, *Przemiany rodziny wiejskiej pod wpływem ośrodka przemysłowego*, Studia Socjologiczne, 2/1964, s. 97—122.

Praca ojca poza gospodarstwem zwiększa poważnie obciążenie zarówno matki, jak i dziecka.

57. *Warunki pracy szkoły we wsi peryferyjnej. Materiały z Ogólnopolskiego Seminarium Pedagogicznego — Toruń, kwiecień 1967.*

W. Wincłowski, *Wiś jako środowisko wychowawcze (próba typologii, wybrane wyniki badań szczegółowych we wsi Ciche)*, s. 18—42.

Czas wolny dziecka zależy od jego obciążenia pracą, a obciążenie to rośnie wraz z wiekiem. Około 12 roku życia dzieci wykonują już prace należące w uznaniu społeczności lokalnej do prac dorosłych. Ilość wykonywanej pracy zależy od kolejności dziecka w rodzinie; najmniej wolnego czasu ma dziecko najstarsze w rodzinie, w jeszcze trudniejszej sytuacji znajduje się dziecko jedyne.

S. Kawula, *Funkcja wychowawcza rodziny wiejskiej na tle innych funkcji rodziny (Z badań pedagogicznych nad rodziną podhalańską)*, s. 43—68.

Na wiosnę i w jesieni są przepracowane. Wykonują prace uzupełniające dla gospodarstwa, ale w okresach prac sezonowych podejmują też prace na równi z dorosłymi.

B. Majczyk, *Ocena rozwoju i sprawności fizycznej uczniów szkoły podstawowej w Cichem*, s. 78—85.

Dzieci cichowiańskie są lżejsze, niższe i mało sprawne fizycznie. Można przypuszczać, że jest to spowodowane większym obciążeniem ciężką pracą fizyczną w gospodarstwie.

H. Ługowska, *Postawy ciała uczniów Szkoły nr 2 w Cichem*, s. 144—155.

Dzieci mają szereg wad: w ustawieniu głowy, w ukształtowaniu brzucha, w ułożeniu barków, a także skoliozę. Przyczyn tego należy doszukiwać się w większym niż przeciętnie obciążeniu pracą.

58. Barbara Wilgocka-Okoń, *Budżet czasu uczniów szkół podstawowych*, Nauczyciel i Wychowanie, 1/1974, s. 56—65.

Uczniowie klas wyższych wykonują coraz to trudniejsze czynności. Autorka nie stwierdza natomiast różnic między ilością czasu przeznaczoną na pomoc rodzicom dzieci miejskich i wiejskich (dla tych ostatnich wynosi ona niewiele więcej niż godzinę dziennie).

59. Barbara Wilgocka-Okoń, *Z badań nad obciążaniem uczniów nauką*, Głos Nauczycielski, 12/1974, s. 6—7.

Jak wyżej, poz. 58.

60. Barbara Wilgocka-Okoń, *Obciążenia uczniów nauką szkolną*, Kwartalnik Pedagogiczny, 1/1974, s. 103—116.

Jak wyżej, poz. 58.

61. Włodzimierz Wincłowski, *Przemiany środowiska wychowawczego wsi peryferyjnej. Studium wioski Ciche Górne powiatu nowotarskiego*, Wrocław 1971.

W okresie intensywnych prac polowych dzieci młodsze (7—9 lat) pracują w gospodarstwie przeciętnie 3 godziny, czasu wolnego pozostaje im 2 godziny. Dzieci starsze (10—11) pracują dziennie 5 godzin i pozostaje im czasu wolnego 0,5 godziny. Najstarsze w lecie nie mają czasu wolnego, pracują w gospodarstwie 5,5 godziny. W zimie ilość czasu przeznaczanego na pracę zmniejsza się. Najmniej czasu wolnego ma dziecko najstarsze w rodzinie i jedyne. Z czasem rodzice odciążają „wybrane” dziecko, aby mogło ono ukończyć szkołę i zdobyć zawód pozarolniczy, (s. 76—79 i 143—144).

62. Włodzimierz Wincłowski, *Przemiany środowiska wychowawczego wsi w rejonie uprzemysłowionym. Studium porównawcze 20 wsi gromady Bielsk w powiecie plockim*, Warszawa 1973.

Zdecydowanie różni się budżet czasu uczniów starszych klas szkoły podstawowej, pochodzących z rodzin rolniczych (chłopskich i dwuzawodowych) i nierolniczych (pozarolniczych i działkowiczów), głównym czynnikiem różnicującym jest tu praca fizyczna (s. 103—104).

63. Napoleon Wolański, *Stan biologiczny ludności wiejskiej w Polsce (Kierunki rozwoju — stan obecny — perspektywy)*, Wieś i Rolnictwo, 1/1975, s. 75—122.

Ludność wiejska (szczególnie chłopcy) charakteryzuje się niższą wysokością ciała, tułowiem silniej rozbudowanym w biodrach, bardziej spłaszczoną klatką piersiową, mniejszą gibkością kręgosłupa, większym spłaszczeniem stopy, mniejszą ruchomością w stawach, mniejszą pojemnością życiową płuc. „Większość wymienionych właściwości można bez trudu powiązać z trybem życia i charakterem aktywności ruchowej” (s. 98—99). Spłaszczenie stopy wiąże się przypuszczalnie z większym obciążeniem ruchem (m.in. średnio 5—10 km dziennie w drodze do szkoły), dźwiganiem ciężarów, a także rzadszym noszeniem obuwia w okresie letnim (badane dzieci niemal połowę roku chodzą boso).

„Wśród dzieci wiejskich są tego rodzaju wady postawy, jak wysunięcie głowy ku przodowi, wysunięcie barków do przodu, wystawienie łopatek, wysunięcie brzucha, koślawość i szpotawość kolan, jednak skoliozy (boczne skrzywienie kręgosłupa), które można by nazwać bezsporną wadą postawy, występują w środowisku wiejskim rzadziej aniżeli wśród dzieci miejskich” (s. 100).

Grubość podskórnej tkanki tłuszczowej, która jest jednym z lepszych mierników stanu odżywienia, wskazuje, że ludność wiejska jest znacznie gorzej odżywiona od miejskiej, szczególnie dzieci i młodzież z terenów wsi kurpiowskich.

Również „(...) dzieci z miasta są bardziej skoczne, dalej rzucają i są szybsze w biegu. Dzieci wiejskie są natomiast bardziej zwinne, wykazują większy zakres skłonu tułowia w tył, w młodszych klasach wieku mają silniejsze ręce” (s. 103). Opóźnie-

nia rozwoju są wynikiem niedożywienia przy równoczesnym przepracowaniu dzieci i młodzieży w wieku szkolnym (zwiększonych wydatków energetycznych przy niedoborach pokarmowych).

64. Alicja Zdybel, *Gospodarstwo domowe jako czynnik realizacji zadań wychowawczych w rodzinie*, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 4/1971, s. 233.

Współdziałanie dzieci w pracach domowych stwarza wiele wartościowych wychowawczo sytuacji. Istnieje jednak konieczność pogodzenia zajęć szkolnych i rozrywek z pracą domową.

*

Na podstawie dotychczasowych badań nad udziałem dzieci wiejskich w procesie pracy możemy dostrzec kilka prawidłowości i sformułować uogólnienia:

- Uczniowie szkoły podstawowej są obciążeni pracą fizyczną; głównie jest to praca produkcyjna — w polu i w zagrodzie (3, s. 44—45; 5, s. 41—42; s. 70—72; 14, s. 153; 15, s. 107; 17, s. 46—47; 19, s. 24; 26, s. 198—199; 40, s. 122, 123; 47, s. 74; 52, s. 196; 53, s. 111).
- Obserwujemy znaczne zróżnicowanie obciążeń dzieci w okresie intensywnych prac polowych (zbiory) w porównaniu z pozostałymi miesiącami (3, s. 109; 8, s. 146; 17, s. 47; 23, s. 110; 35, s. 164; 40, s. 125; 41, s. 135; 53, s. 112).
- Udział w produkcji decyduje o zróżnicowaniu budżetu czasu dziecka wiejskiego i miejskiego (2, s. 94; 8, s. 146; 23, s. 70; 34, s. 102—103; 43, s. 38); o braku tej różnicy mówi jedynie B. Wilgocka-Okoń, co może wynikać z wyboru terminu badań (luty).
- Obciążenie pracą rośnie w miarę rozwoju fizycznego, dorastania, przy czym w najgorszej sytuacji są dzieci jedyne (16, s. 79; 17, s. 46—48; 40, s. 123; 42, s. 144; 46, s. 16—17; 53, s. 113).
- Dziewczęta pracują głównie w domu i zagrodzie, natomiast chłopcy w polu i zagrodzie (20, s. 134—135; 29, s. 217; 35, s. 154; 53, s. 113).
- Najbardziej obciążone są dzieci pochodzące z rodzin związanych z rolnictwem (chłopskich i dwuzawodowych), gdzie praca ma charakter wybitnie produkcyjny o czym świadczy czas przeznaczony na nią i rodzaj wykonywanych prac (5, s. 42; 17, s. 46 i 78; 25, s. 99 i 105; 31, s. 84; 62, s. 103—104).
- W rodzinach chłopów-rolników dość wcześnie zapadają decyzje, które pozostanie na roli i w związku z tym ten pracuje najwięcej, natomiast w dwuzawodowych funkcja współgospodarza czy nawet gospodarza przechodzi na kolejne dzieci (28, s. 93—95; 49, s. 33; 61, s. 78).
- Dostępne badania nie wskazują na zróżnicowanie obciążeń pracą dzieci

w zależności od typu gospodarki rolnej. Dość dobrze spenetrowane jest gospodarstwo indywidualne, natomiast trudno uogólniać rozpatrywany problem w stosunku do pegeerów (zaledwie dwa badania poruszają ten temat: 6 i 62) i spółdzielni produkcyjnych (4, 40, 45, 48). Możemy jednak postawić hipotezę, że bardziej różnicuje obciążenie dzieci pracą sam związek rodziny z rolnictwem i pracą na roli, niż stosunek własnościowy do niej.

- Czynnikiem różnicującym obciążenie ucznia jest siła oddziaływania innych, nietradycyjnych wzorów wychowania. We wsiach leżących w pobliżu miasta lub poddanych wpływowi ośrodka przemysłowego kształtuje się nowy stosunek środowiska do nauki, do kwalifikacji zawodowych (7, s. 46; 9, s. 128; 11, s. 50; 12, s. 123; 13, s. 25; 17, s. 80; 22, s. 65; 32, s. 173; 51, s. 110—111; 54, s. 223).
- Praca dzieci w gospodarstwie rodziców prowadzi do nabywania pewnych umiejętności związanych z jego prowadzeniem, wyrabia pracowitość, odporność na zmęczenie, umiejętność rezygnacji z zabawy na rzecz pracy. Rozwija również zaradność życiową dzieci, do umiejętności samodzielnego zarobkowania na własne utrzymanie włącznie (8, s. 145; 27, s. 33—34; 33, s. 68; 35, s. 154; 64, s. 233).
- Uwikłanie dziecka wiejskiego w proces pracy powoduje, że czas przeznaczony na podstawowe czynności (zajęcia pozalekcyjne, pozaszkolne, gry i zabawy a nawet sen) znacznie różni się od rozkładu modelowego (por. np. *Higiena szkolna*, red. M. Kacprzak, Warszawa 1958; J. Kopczyńska, *Higiena dziecka w wieku szkolnym*, Warszawa 1965; *Rodzice, dzieci, wychowanie*, red. B. Milewicz, Warszawa 1968) oraz znacznie ogranicza, a niekiedy pozbawia ucznia w ogóle czasu wolnego (8, s. 146; 16, s. 79; 57, s. 26—27; 61, s. 76).
- Nadmierne obciążenie pracą prowadzi również do konfliktu funkcji dziecka robotnika czy współgospodarza i ucznia. Jego skutkiem jest:
 - a. niska frekwencja w pierwszych i ostatnich miesiącach roku szkolnego (16, s. 79; 25, s. 97; 28, s. 93—94; 53, s. 116; 55, s. 59; 61, s. 170; o braku tego skutku mówi W. Szczerba);
 - b. nieodrabianie lekcji i powstawanie luk w opanowaniu bieżącego materiału programowego (25, s. 97; 57, s. 59; 61, s. 170);
 - c. trwałe niepowodzenia (drugoroczność) i „śmiertelność” szkolna (odpad) (10, s. 66; 25, s. 101; 28, s. 160);
 - d. wady w rozwoju fizycznym i postawie ciała (8, s. 145; 16, s. 79; 23, s. 38—42; 57, s. 81—84; i 150; 63, s. 98—120).
- Znacznie mniej od uczniów szkół podstawowych pracuje fizycznie młodzież ze szkół ponadpodstawowych (20, 39).

Wykonano na podstawie bibliografii (analizy określającej) Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN uzupełniając ją kilkoma najnowszymi publikacjami.

Ryszard Borowicz

THE BURDENING WITH A WORK OF RURAL CHILD

(BIBLIOGRAPHICAL SELECTION)

The up-to-date investigations concerning the burdening with a work of rural child, which were carried out in Poland have confirmed the existence of the following regularities:

1. the pupils attending the primary schools are usually strongly burdened with a physical work; generally it is seasonal productive work both in the field and on the farm,

2. the participation in the production determines the quantity of free time of rural child, who can devote incomparision with urban child less time to learning,

3. the burdening with a work increases relatively with the age of children,

4. the mostly overburdened children are met in the peasant families,

5. the intensity of interaction of other, non-traditional patterns of education is considered as the main factor determinig the burdening with a work of rural child,

6. the overburdening with a work leads to the conflict between the duties of chil-worker and those ones of child-pupil.

The results are following:

- the poor attendance, especially in the first and last months of school-year,
- the gaps in command of the current material
- the permanent failures (repeating the same class and drop-outs),
- and the physical defects.